017839

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO

im. Generała Broni Karola Świerczewskiego

KATEDRA TAKTYKI OGÓLNEJ I SZTUKI OPERACYJNEJ

DO UŻYTKU
[redacted] E
Egz. Nr 1

OMÓWIENIE GRY WOJENNEJ
i I Turnusu Kursu Wyższej Kadry Dowódczej

BIBLIOTEKA SZKOLENIOWA DZ/I
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
IM. GENERAŁA BRONI K. ŚWIERCZEWSKIEGO
017839
Nr ewid.

ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZKOLENIOWEJ
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego
34835

WARSZAWA LIPIEC 1971

017839

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. Generała Broni Karola Świerczewskiego

KATEDRA TAKTYKI OGÓLNEJ I SZTUKI OPERACYJNEJ

[redacted] E
Egz. Nr 1

OMÓWIENIE GRY WOJENNEJ
i I Turnusu Kursu Wyższej Kadry Dowódczej

BIBLIOTEKA SZKOLENIOWA DZ.
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
im. GEN. BRONI K. ŚWIERCZEWSKIEGO
017839
Nr ewid.

ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZKOLENIOWEJ
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
im. Gen. Broni K. Świerczewskiego
V/34835

WARSZAWA LIPIEC 1971

Przekl. prot. 12657

BIBLIOTEKA SZKOLENIOWA DZ. ARC. IM. GENERAŁ K. ŚWIERCZEWSKIEGO
017839
Nr ewid.

DO UŻYTKU
SŁUŻBOWEGO
TAJNE
egz.nr. 1.

1

O M Ó W I E N I E

gry wojennej przeprowadzonej na kursie kierowniczej kadry WP.

ARCHIWUM
BLIOTEKI SZKOLENIOWEJ
ADEMII SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego
434835

Obywatele, Generałowie i Oficerowie !

Przeprowadzona w dniach 24 - 27 marca br jednostronna dwuszczeblowa gra wojenna na temat : " Operacja zaczepna armii ", była końcowym i jednym z najważniejszych zamierzeń szkoleniowych na Waszym kursie.

Cele gry polegały na tym, żeby doskonalić ćwiczących :

- w planowaniu przegrupowania armii oraz w planowaniu wprowadzenia jej do bitwy z planowanej i nieplanowanej rubieży wejścia ;
- w organizacji przejścia od działań klasycznych do działań z użyciem broni jądrowej ;
- w ugruntowaniu znajomości dyslokacji, organizacji i zasad działania sił NATO na centralnym kierunku strategicznym z równoczesną geoficzną analizą tego kierunku.

Stosownie do postawionych celów zostały ustalone zagadnienia szkoleniowe, obejmujące planowanie przegrupowania, organizacji i prowadzenia operacji zaczepnej, ze szczególnym uwypukleniem 1-go uderzenia jądrowego, wejścia armii do bitwy i prowadzenia działań w warunkach dużych strat i zniszczeń.

~~Równocześnie~~ Zdawaliśmy sobie sprawę, że ograniczony czas gry - 4-dni i małe stany ćwiczących nie pozwolą przeprowadzić problematyki wyżej wymienionych zagadnień w całej rozciągłości i po każdej linii, to-też z góry ustaliliśmy, jakie dokumenty winny być opracowane i co należy referować. Nie-zależnie od tego stwierdzam, że pracy

było dużo. To z kolei wymagało wiele wysiłku od każdego, dobrej znajomości zasad oraz norm operacyjno - taktycznych, a przede wszystkim właściwej orientacji w szybko zmieniają - cych się sytuacjach. Sytuacje były trudne i skomplikowane, ale musiały być takie, żeby mogły stać się pouczającymi.

Dzięki temu, że wszyscy oficerowie pracowali dużo i sumiennie udało się nam przerobić zaplanowane zagadnienia szkoleniowe i osiągnąć postawione cele. Nie mam zamiaru i ze względu na czas nie jestem w stanie omówić pracy każdego ćwiczącego indywidualnie. Ponadto pracowaliście kolektywnie i udział każdego z Was w grze uważamy, jako część pracy zbiorowej, którą oceniamy wysoko i pozytywnie bez wystawiania indywidualnych cenzurek.

Co się tyczy układu i treści omówienia, to chcę przedstawić teorię zagadnienia i zastosowanie jej w grze, zatrzymując się tylko na zasadniczych problemach, a mianowicie :

- planowaniu i organizacji przegrupowania wojsk armii ;
- planowaniu wejścia armii 2-go rzutu frontu / z planowanej lub nieplanowanej rubieży wprowadzenia / do bitwy ;
- kierowaniu operacją zaczepną w okresie przejścia od działań konwencjonalnych do działań z użyciem BMR ;
- kierowaniu operacją zaczepną armii w warunkach obustronnego stosowania broni jądrowej.

I. <u>Planowanie i organizacja przegrupowania wojsk armii.</u>

Umiejętność planowania i właściwej organizacji przegrupowania wojsk ma dla nas nie tylko teoretyczne, ale i czysto praktyczne znaczenie. Rzecz polega na tym, że nie mając bezpośrednie

styczności z NRF, nasze wojska mogą wchodzić do walki tylko po wykonaniu przegrupowania; taki więc wariant trzeba ćwiczyć.

Przegrupowanie wojsk nie stanowi celu dla siebie, a jest środkiem do celu, jakim jest operacja zaczepna ; stąd też ugrupowanie do przegrupowania, czasy i tempo marszu - muszą być podporządkowane warunkom organizacji prowadzenia operacji zaczepnej. W naszej grze wojennej czynnik ten został tak właśnie potraktowany. Wiele również zależy od właściwej oceny nieprzyjaciela i rodzaju działań wojennych.

W toku gier i ćwiczeń w określeniu ogólnej ilości sił nieprzyjaciela, trzeba uwzględniać ćwiczebne założenia, ale w praktyce trzeba sobie zdawać sprawę z realiów, że NRF mając 1,5 miljn. przeszkolonych rezerwistów utworzy z nich po 3-ch dniach nie 6 a 60 lub więcej dywizji. Sztab ćwiczący widział dobrze to zagadnienie i rozwiązał je właściwie. Szczególnie budującą jest umiejętność logicznego rozumowania i przewidywania w ocenie sił i możliwości przeciwnika.

Plan przegrupowania stanowi część planu operacyjnego rozwinięcia wojsk frontu, który będzie z reguły zawczasu opracowany. Może się jednak zdezaktualizować wskutek zmiany sytuacji i trzeba będzie opracować nowy plan. Dotyczy to częściowo planu przegrupowania, a w głównej mierze planu operacji zaczepnej. W naszym ćwiczeniu założyliśmy, nie wnikając w przyczyny, że zaistniała potrzeba opracowania nowego planu przegrupowania dla armii formowanej na bazie SOW. Należało więc ustalić rejony wyjściowe, marszruty, potrzeby, możliwości i warunki ewentualnego poprawienia położenia wojsk armii na terenie SOW.

~~Planowanie nie było dla celów ćwiczebnych ograniczone.~~

Zaakcepłowany plan przegrupowania armii staje się podstawą do dalszych prac planistycznych, które w ćwiczeniu zostały co prawda pominięte, ale które są w rzeczywistości konieczne i powinny dotyczyć :

- zabezpieczenia pierszeństwa ruchów dla armii, w stosunku do wszystkich innych ruchów wojsk, a w szczególności wojsk podporządkowania frontowego, okręgowego i central - nego ;
- ustalenia w szczegółach spraw związanych z wszechstronnym zabezpieczeniem przegrupowania wojsk przez wydzielone siły OW, układu funkcjonalnego i terytorialnego. Praktycznie ruch wojsk 7 A w naszej grze odbywał się w myśl przyto - czonych wyżej założeń.

W tym miejscu chcę podkreślić, że
Ważność do uzyskania zaskoczenia wymaga, aby mobilizacja prowadzona była w sposób tylko skryty i elastyczny w celu uchronienia gospodarki narodowej przed gwałtownym wstrząsem ekonomicznym i przedwszesnym ujawnieniem mobilizacji. Ten warunek w pełni został spełniony w przeprowadzonej grze wojennej. Mobilizacyjne rozwijanie wojsk 7 A realizowaliśmy stopniowo, współmiernie do zaostrzania się sytuacji polityczno - wojskowej, w ramach kolejno wprowadzanych stanów gotowości bojowej wojsk, odpowiednio do roli i zamiaru ich użycia. Pełną mobilizację zarządziliśmy w momencie, w którym wiadome stało się, iż wybuch wojny w najbliższych dniach jest nieuchronny. Sam chronologiczny przebieg wydarzeń jest Wam znany, więc nie widzę potrzeby mówienia o nim.

W toku osiągania gotowości bojowej i mobilizacyjnej można i należy dokonać częściowej poprawy położenia wojsk. Poprawienie położenia wojsk w tym okresie ma wówczas sens, o ile prowadzi do rzeczywistej poprawy sytuacji. W szczególności należy dokonywać te przesunięcia z wszechstronnym uwzględnieniem położenia przeszkód terenowych i warunków komunikacyjnych, tak, aby w przypadku sygnału na rozpoczęcie przegrupowania wojsk rzeczywiście, a nie tylko pozornie znalazły się w sytuacji lepszej od poprzedniej, czego nie można powiedzieć o 20 DPanc i 14 DZ. Ich miejsce powinno być po południowej stronie rz. ODRY w rejonie : NOWA SÓL, LWÓWEK ŚLĄSKI, ŚRODA ŚLĄSKA. To samo dotyczy i innych elementów operacyjnego ugrupowania 7 A.

Opracowany jednak i przedstawiony przez dcę 7 A plan przegrupowania armii w całości większych zastrzeżeń nie budził i można było przystąpić do jego wykonania, co nastąpiło o 4.oo 1.5 czasu operacyjnego.

Przegrupowanie jest przedsięwzięciem trudnym i wymaga wszechstronnego zabezpieczenia i osłony z powietrza.

Problem osłony wojsk operacyjnych przegrupowującycj się do rejonu działań należy do rzędu problemów pierwszorzędnej wagi. Jak wynika z analizy możliwości oddziaływania przeciwnika współczesne lotnictwo - to jeden z głównych, a w określonych klasycznych warunkach wręcz jedyny środek, za pomocą którego nieprzyjaciel może i będzie oddziaływać na wojska armii. W okresie przegrupowania wojsk armii do rejonu wyjściowego należy

się liczyć z silnymi uderzeniami lotnictwa taktycznego, a niekiedy nawet strategicznego, przeciwnika na maszerujące kolumny wojsk, zwłaszcza zaś podczas przekraczania przez nie szerokich przeszkód wodnych i wszelkiego rodzaju cieśnin terenowych.

Za osłonę przeciwlotniczą armii przegrupowującej się z głębi kraju do rejonu wyjściowego do działań bojowych ponosi odpowiedzialność Naczelne Dowództwo lub dowódca frontu. W tym celu do realizacji osłony armii wykorzystywane są środki OPL frontu oraz systemu OPK, rozwinięte w rejonach lub na rubieżach, na których należy się liczyć z silnym oddziaływaniem lotnictwa przeciwnika. Sytuacja ta jednak nie oznacza wcale, że w czasie przemarszu armia nie musi angażować do obrony przeciwlotniczej własnych organicznych środków OPL. Szef wojsk OPL armii w trakcie oceny położenia winien ustalić te rejony i te okresy, w których maszerujące kolumny armii są najsłabiej lub w ogóle nie osłonięte, a następnie przedsięwziąć odpowiednie kroki zmierzające do organizacji skutecznej osłony w danych rejonach i okresach. Tak więc kolumny 7 A przekraczające rz. FULDA należało osłonić przez odpowiednie rozmieszchenie na tej rubieży armijnego pułku rakiet przeciwlotniczych. Użycie tego pułku do osłony kolumn przekraczających rz. FULDA było w pełni możliwe, ponieważ pułk rakiet przeciwlotniczych nie musiał być angażowany do osłony 7 A podczas przekraczania następnej przeszkody wodnej. ~~jaką stanowi rz. REN.~~

Trzeba będzie dążyć do tego, aby oddziały wojsk OPL armii usytuować na czole maszerujących kolumn, co umożliwi ich rozwinięcie na czas w najbardziej zagrożonych uderzeniami lotniczymi rejonach. W ogóle manewrowi oddziałami OPL w okresie

przegrupowania armii należy poświęcić wiele uwagi. Uważam za celowe podkreślić, że od należycie zorganizowanej obrony przeciwlotniczej w okresie przegrupowania zależy w ogóle dotarcie armii do rejonu wyjściowego i do pola bitwy.

Jednym z istotnych problemów jest również inżynieryjne zabezpieczenie przegrupowania i wejścia armii do bitwy. Na zabezpieczenie to głównie składają się: zapewnienie przepraw przez kolejne przeszkody wodne, utrzymanie dróg oraz ewentualne pokonywanie stref zniszczeń po wybuchach jądrowych.

Zgodnie z ogólnie przyjętymi zasadami zabezpieczenia inżynieryjne przegrupowania oraz wejścia do bitwy drugiego rzutu frontu realizują na terenie kraju siły OTK, zaś poza granicami PRL - przede wszystkim siły i środki frontu. Chodzi bowiem o to, by armia wchodząca do bitwy już wcześniej nie zużyła /utraciła/ własnych sił i środków zanim wejdzie do bitwy. Nie znaczy to wcale, że przegrupowująca się armia w wypadkach krytycznych nie może użyć własnych wojsk inżynieryjnych. W tym celu musi ona odpowiednio ugrupować swoje siły i środki inżynieryjne, aby zadanie tego typu wykonać.

Przyjęte przez ćwiczących urzutowanie 7 appont i 7 ABSap wojsk inżynieryjnych w ramach ugrupowania operacyjnego armii odpowiadało temu zamiarowi. Wskazane było jednak wydzielanie ze składu ABSap 2 - 3 grup inżynieryjno-drogowych dla zabezpieczenia przesunięcia sił głównych, ABROT i oddziałów armii.

Ważnym elementem jest także prognozowanie w odniesieniu do rubieży terenowych i działalności nieprzyjaciela, gdzie

ze względu na skomplikowaną sytuację mogą być użyte do prac oddziały inżynieryjne armii. Zagadnienie to w pełni zostało uwzględnione przez ćwiczących.

Wstępnym etapem przegrupowania wojsk rakietowych i artylerii z reguły jest ich wyjście do rejonów alarmowych. W niektórych wypadkach wojska rakietowe i artyleria mogą się przegrupowywać z miejsc stałej dyslokacji lub rejonów ćwiczeń bezpośrednio do rejonu wyjściowego bez zajmowania rejonu alarmowego.

Podstawowym czynnikiem, który warunkuje sposób i organizację przegrupowania wojsk rakietowych i artylerii do rejonu wyjściowego do operacji są zadania tych wojsk.

Brygada rakiet operacyjno - taktycznych, a w niektórych wypadkach i dywizjony rakiet taktycznych mogą być użyte do wykonania uderzeń jądrowych na korzyść armii będącej w styczności z nieprzyjacielem jeszcze przed wejściem do bitwy organicznej armii lub też na korzyść wchodzącej do bitwy organicznej armii. W pierwszym wypadku związki i oddziały rakiet należy przegrupowywać pod osłoną wyznaczonych sił przed związkami taktycznymi armii, a w drugim winny one przegrupowywać za czołowymi związkami taktycznymi armii.

Podobnie rzecz się ma z artylerią. W określonych sytuacjach część oddziałów artylerii może być użyta do ogniowego zabezpieczenia działań wojsk będących w styczności z nieprzyjacielem przed wejściem do bitwy organicznej armii, a wobec tego powinna być przegrupowana przed związkami taktycznymi organicznej armii.

Z powyższego wynika, że zadania wojsk rakietowych i artylerii armii w planowaniu operacji określają miejsce poszczególnych związków i oddziałów rakiet oraz artylerii w ugrupowaniu marszowym armii czas rozpoczęcia przez nie przegrupowania.

Biorąc udział w grze wojennej sztaby Wojsk rakietowych i artylerii, chociaż w bardzo uszczuplonych składach osobowych, nie miały większych kłopotów z zaplanowaniem przegrupowania podległych im wojsk. Na podkreślenie zasługuje dobra znajomość problematyki zaopatrzenia WRiArt. w rakiety i amunicję.

W okresie osiągnięcia gotowości oraz planowania przegrupowania wojsk armii wśród wielu problemów realizowanych przez tyły na szczególną uwagę zasługują następujące trzy zagadnienia, które znalazły odzwierciadlenie w sytuacji ćwiczebnej 7 A :

1. Wobec niższego w stosunku do wojsk stopnia gotowości jednostek tyłowych zachodzi konieczność bezwzględnego doprowadzenia większości jednostek tyłowych do stanu pełnej gotowości przed rozpoczęciem przegrupowania oraz zgromadzenia niezbędnej ilości środków materiałowych.

2. Przegrupowanie wojsk i związane z tym duże zużycie paliw podnosi potrzebę uzupełnienia materiałów pędnych i smarów do rzędu najważniejszych problemów tyłowego zabezpieczenia.Dużo zależeć będzie od sprawności organizacyjnej tyłów i wojsk w realizacji pobierania paliw i tankowania wozów bojowych i pojazdów. Sytuacja ćwiczebna w pełnym świetle złożoność tego zadania uwypukliła.

3. Stopień strat eksploatacyjnych powstałych w wyniku przegrupowania może mieć decydujący wpływ na koncepcję przegrupowania i tok dalszych działań.

Należy stwierdzić, że ćwiczący / dwuszczeblowy / zespół tyłów 7 A w pełni docenił wagę tych problemów, dokonał niezbędnych analiz oraz kalkulacji i wyciągnął własne wnioski. Należy szczególnie podkreślić, że został uwzględniony wariant działań konwencjonalnych oraz wariant z użyciem broni jądrowej.

Sprawność przegrupowania w dużej mierze zależy od operatywności dowodzenia. W czasie przegrupowania organizować, ~~Dowodzenie może różnie przebiegać w praktyce, ale dokonywane będzie z WSD, SD i KSD.~~ można ale zawsze będzie ono realizowane z WSD, SD i KSD.

Najistotniejszym problemem dowodzenia występującym podczas przegrupowania wojsk armii będzie zapewnienie dowodzenia w ruchu W tych warunkach istnieją ograniczone możliwości wykorzystania określonych środków łączności, a utrzymanie bezpośredniego i ciągłego dowodzenie jest stosunkowo trudne.

W tych warunkach jest rzeczą nieodzowną stosowanie śmigłowców z odpowiednimi środkami radiowymi, jako powietrznych elementów dowodzenia / powietrznych punktów dowodzenia /, które zapewniają dowódcy i sztabowi armii nie tylko utrzymywanie łączności za pomocą radiostacji, ale również umożliwiają obserwowanie ruchu wojsk i szybkie nawiązywanie osobistego kontaktu z podległymi dowódcami i sztabami.

2. <u>Opracowanie planu operacji zaczepnej i zabezpieczenie wejścia armii 2-go rzutu frontu do bitwy.</u>

Plan operacji zaczepnej rozpracowuje się zawczasu i w toku przegrupowania uaktualnia się go lub opracowuje się nowy plan

Opracowanie nowego planu operacji zaczepnej 7 A nastąpiło w toku przegrupowania wojsk armii w wyniku radykalnej zmiany położenia. Położenie to mogłoby ulec jeszcze większej zmianie, gdyby działania rozpoczęły się z użyciem BMR.

Podstawą do nowego planu operacji zaczepnej posłużyła Dyrektywa dcy frontu centralnego z 6.oo 2.5 dla dcy 7 A i wytyczne dla poszczególnych szefów rodzajów wojsk i służb armii.

Tak więc sztab armii stanął w obliczu dwóch zadań :

1/ Bieżącego kierowania i dowodzenia wojskami wykonującymi przegrupowanie ;

2/ Konieczności wniesienia poprawek do planu przegrupowania i opracowania całkiem nowego planu operacji zaczepnej wskutek zmiany rubieży wejścia do bitwy armii i pasa jej działania.

Zjawisko to należy uważać za typowe dla współczesnych działań i pod tym kątem należy organizować szkolenie i pracę w sztabach armii. Zadanie to nie jest łatwe w warunkach ćwiczeń / o czym mieliście możliwość przekonać się osobiście/ ale napewno będzie jeszcze trudniejsze w realnych warunkach.

Przedstawiony i zreferowany przez dcę 7 A plan operacji zaczepnej, jako dokument zarówno pod względem treści, jak graficznego opracowania przedstawiony został należycie i zasługuje na wysoką ocenę.

Omówienie planu operacji nie byłoby pełnym bez zwrócenia uwagi na teren i ocenę nieprzyjaciela w pasie 7 A oraz wykorzystanie poszczególnych rodzajów wojsk i służb.

Kluczową pozycją w obszarze działania 7 A stanowił las TURYŃSKI. Rozciąga się on na długości około 180 km, szerokość od 40 - 60 km. Średnia wysokość gór od 400 - 500 m. Wzgórza te pokryte są starymi lasami iglastymi o wysokości około 15 - 20 m. i grubości od 20 - 30 cm. Obszar ten stanowi trudną do pokonania rubież, ~~nie tylko ze~~ Tak że względu na wysokość gór, jak i pokrycie terenowe, ~~ale i dlatego, że zbocza i krawędzie dolin są~~ strome i urwiste o nachyleniu od 36° - 60°. Działania wojsk muszą ograniczyć się wzdłuż dróg prowadzących przez przełęcze, których jest cztery. Drogi dobre, lecz łatwe do zniszczenia. Istnieje możliwość zakładania min jądrowych i dokonywania szeregu różnych zawałów.

Biorąc pod uwagę ten charakterystyczny teren, jako jedno z zagadnień szkoleniowych do przerobienia zaplanowaliśmy działanie wojsk w terenie lesisto - górzystym. Obejście tego rejonu czasowo było niemożliwe ze względu na zbyt duże zagęszczenie sił i środków armijnych i frontowych w pasie 3 APanc. Ponadto należy się uczyć pokonywać i działać w różnym terenie. Potrzebę tego potwierdziła między innymi operacja " DUNAJ " w 1968 r.

W sytuacji w dniu 2 maja Centralna Grupa Armii konsekwentnie realizowała działania zaczepne, dążąc do wyjścia na głębokie tyły Frontu Północnego, rozbicia sił znajdujących się w tym obszarze i do połączenia się z wojskami Północnej Grupy Armii. Na rzecze ŁABIE lądowały desanty 82 DPD.

Krótko mówiąc nieprzyjaciel w tej sytuacji posiadał dostateczne

siły, by kontynuować swoje natarcie.

Sztab 7 A trafnie rozszyfrował siły nieprzyjaciela i dobrze ocenił jego możliwości działania. Plan rozpoznania został opracowany ramowo, ale koncepcyjnie właściwie. Ogólnie - plan rozpoznania dawał możność wykrycia dyslokacji npla i zapewniał możliwości ustalenia ile i jakich ZT może działać na poszczególnych kierunkach.

Do zadań szefostwa wojsk OPL armii należała wnikliwa ocena warunków działania osłanianych wojsk, a następnie takie zadysponowanie posiadanych oddziałów OPL, by nacierające wojska odczuły skutki uderzeń lotniczych w stopniu możliwie najmniejszym.

Najważniejszym zadaniem wojsk obrony przeciwlotniczej na głębokość zadania bliższego była, obok osłony ABROT, osłona zgrupowania uderzeniowego podczas pokonywania gór lasu TURYŃSKIEGO.

Góry utrudniają rozśrodkowanie, manewr i działanie wojsk w ogóle, a szczególnie ograniczają użycie środków OPL. Z drugiej zaś strony ułatwiają lotnictwu przeciwnika zwalczanie kolumn maszerujących po drogach, często biegnących w wąwozach, przez przełęcze itp. Uderzenie lotnicze, wykonywane z małej wysokości przy użyciu napalmu mogą spowodować znaczne obniżenie tempa działań, a nawet ich powstrzymania na określonych kierunkach.

Teren górzysto - lesisty poważnie ogranicza działania całego systemu radiolokacyjnego, wykrywania celów i naprowadzania rakiet i lotnictwa myśliwskiego na nie. Należy się więc liczyć z tym, że w działaniach w górach skuteczniejsze mogą się okazać klasyczne środki OPL / artyleria, pkm-y / oraz broń pokładowa na czołgach i transporterach wsparta bronią maszynową pod - oddziałów. Ograniczenie pracy środków radiolokacyjnych obniży znacznie skuteczność działania lotnictwa.

~~Wpływ skuteczność działania lotnictwa~~

Z problematyką lotniczą ćwiczący zetkneli się dopiero podczas planowania operacji. Brak ćwiczącej komórki lotniczej w poważnym stopniu utrudnił uczestnikom ćwiczenia podjęcie problematyki lotniczej. Stąd podniesione przez uczestników ćwiczenia zagadnienia dotyczące użycia lotnictwa cechował z natury rzeczy dość duży stopień ogólności.

Przeprowadzone ćwiczenie w nader wyraźny sposób prezentowało wpływ warunków terenowych / teren górzysto - lesisty / na działania lotnictwa.

Skanalizowany ruch wojsk lądowych potęguje efektywność działania LMSz w zakresie opóźniania / latwość wytwarzania zatorów /. Natomiast zwalczanie punktów ogniowych, oporu itp. jest bardziej utrudnione. Słowem - walka z odwodami / ruchem wojsk / ułatwiona, natomiast bezpośrednie wsparcie / niszczenie punktów oporu / utrudnione. Zatem wykorzystanie lotnictwa przede wszystkim do walki z odwodami byłoby bardziej uzasadnione. Ćwiczący przyjęli zaś 8 e/l - bezpośrednie wsparcie i 2 e/l - walka z odwodami. A więc niemal odwrotnie.

W przedstawionej sytuacji problem dowodzenia lotnictwem / LMSz i LM / byłby najtrudniejszym do rozwiązania. Prawdopodobnie oficerowie łącznikowi lotnictwa musieliby się znaleźć w pułkach, a może nawet w czołowych batalionach.

Problemu dowodzenia lotnictwem uczestnicy ćwiczenia niestety nie podejmowali nawet w sensie zasygnalizowania piętrzących się trudności. Szkoda !

Punktem wyjścia przy składaniu propozycji użycia wojsk rakietowych i artylerii w każdej operacji jest z zasady

określenie ich możliwości bojowych.

Referat szefa wojsk rakietowych i artylerii armii w zasadzie ujmował najistotniejsze problemy wynikające z zabezpieczenia przez wojska rakietowe i artylerię wejścia do bitwy 7 A, jednak niektóre z nich, a zwłaszcza strona metodologiczna wymagają dodatkowego naświetlenia.

Przez możliwości bojowe wojsk rakietowych i artylerii należy rozumieć ich zdolnosc zadania nieprzyjacielowi określonych strat uderzeniami jądrowymi i chemicznymi oraz amunicją zwykłą przez porażenie jego obiektów na odpowiednią głębokość i w określonym czasie, stosownie do konkretnej sytuacji.

Średnio armia działająca na kierunku głównego uderzenia frontu może otrzymać od 40 - 60 rakiet z ładunkiem jądrowym i mniej więcej tyle rakiet z ładunkiem chemicznym. Takie normy przyjęto w ćwiczeniu.

Z obliczeń oraz doświadczeń różnego rodzaju ćwiczeń wynika, że armii działającej na kierunku głównego uderzenia frontu przydziela się w warunkach wojny jądrowej następującą ilość amunicji artyleryjskiej:

- dla artylerii dywizyjnej - 2,0 - 3,0 jo.
- dla artylerii armijnej - 2,5 - 3,5 jo.

Powyższe obliczenia przyjęto w oparciu o normy i doświadczenia, które zakładają, że dla obezładnienia ogniem artylerii dywizji zmechanizowanej / USA - NRF /, przy założeniu 30 % strat w sile żywej i technice, potrzeba średnio 120 tyś. pocisków kalibru 122mm H ; DPanc - 140 tyś. pocisków i DPD - 80 tyś. pocisków.

Dla orientacyjnych obliczeć przyjmuje się wielkość powierzchni jednej dywizji rzędu 800 ha, pod warunkiem jednak, że ogień będzie prowadzony wg celów a nie powierzchniowo.

Szef wojsk rakietowych i artylerii armii po konfrontacji potrzeb użycia wojsk rakietowych i artylerii na podstawie oceny nieprzyjaciela i obliczeniu własnych możliwości, precyzuje dcy armii ostateczne wnioski - w jakim zakresie WRiArt są w stanie zabezpieczyć wykonanie zadań armii. 1300 ha. może być dużo i może być za mało, co wyszło w toku referowania,

Zasadniczymi problemami wojsk i zabezpieczenia inżynieryjneg w tym okresie było :

- zapewnienia wejścia do bitwy 7 A, poprzez utrzymanie dróg i przepraw ;
- zabezpieczenie działań wojsk armii w toku operacji, ze szczególnym uwzględnieniem działań wojsk w trudnym terenie - lesisto - górzystym.

Realizując decyzję dowódcy armii, skoncentrowano wysiłek wojsk inżynieryjnych na wykonaniu głównych zadań mających zasadniczy wpływ na ruch i tempo natarcia wojsk.

Znalazło to swój wyraz w podziale i urzutowaniu wojsk inżynieryjnych i postawieniu właściwych zadań wszystkim elementom ugrupowania wojsk inżynieryjnych armii. Dotyczyły one głównie zapewnienia swobody działania w terenie górzysto - lesistym ZT pierwszego rzutu armii. Po zniszczeniu / o 5,oo 3.5 / na rz. ŁABA trzech frontowych mostów, 7 A mając tylko jeden most zmuszona była zaangażować swój jedyny pułk pontonowy do budowy dwóch mostów, chcąc zabezpieczyć przeprawę maszerujących już ZT. Decyzja słuszna i realna w tego typu sytuacji.

Koncepcję planu zabezpieczenia tyłowego operacji zaczepnej 7 A z odpowiednią legendą opracowano bez szczegółowych naliczeń ale dobrze. Tak opracowany plan może stanowić podstawę dla

kwatermistrza do dowodzenia i kierowania pracą tyłów w toku operacji zaczepnej.

Przydział jednak w okresie organizacji bitwy z siedmiu posiadanych mbw do związków taktycznych sześć, pozostawiając w odwodzie jedynie jeden mbw, należy uznać, jeśli nie za niewłaściwy, to napewno za przedwczesny, wobec możliwości prawie natychmiastowego użycia broni jądrowej. Również zamiar przesuwania, co drugi dzień RBA, przy planowanej dziennej głębokości zadań w granicach 40 km., wydaje się mało celowy. x

x x

Co się tyczy dowodzenia w tym etapie gry, to należało się liczyć z poważnymi trudnościami w zapewnieniu dowodzenia, podczas pokonywania lasów TURYŃSKICH przez wojska 7 A. Dowodzenie utrudnia jeszcze fakt, że poszczególne związki taktyczne będą wchodzić do bitwy niejednocześnie i na różnych kierunkach.

Również przejęcie dowodzenia przez sztab armii nowo podporządkowanymi związkami jest sprawą trudną i wymaga określonego czasu rzędu 2 - 3 godzin. Przejęcie dowodzenia przez armię podporządkowanym związkiem taktycznym innej narodowości, co wystąpiło w naszym ćwiczeniu w wypadku 17 DZ / radzieckiej / - jest jeszcze trudniejsze.To trzeba widzieć i uwzględnić w planowaniu i dowodzeniu wojskami armii.

Ponadto w warunkach zagrożenia użycia BMar istnieje konieczność utrzymania ciągłości alarmowania i powiadamiania oraz sprężystego dowodzenia wojskami rakietowymi. Ćwiczące zespoły poświęciły temu zagadnieniu dużo uwagi.

3. Kierowanie operacją zaczepną armii w okresie przejścia od działań konwencjonalnych do działań z użyciem BMR.

W działaniach klasycznych, prowadzonych w warunkach zagrożenia użycia BMR, najważniejszym zadaniem jest określenie momentu rakietowo - jądrowego uderzenia. Nie wolno w żadnym wypadku dać się zaskoczyć. Trzeba więc prowadzić ciągłe rozpoznanie oraz utrzymywać stałą gotowość bojową wojsk, szczególnie wojsk rakietowych i lotnictwa - nosicieli broni jądrowej.

Gotowość do uderzeń nie oznacza ich wykonania, ~~co~~ miało nie stety miejsca w naszej grze. W działaniach nie może być pochopności, a tym bardziej w tak ważnym przedsięwzięciu, jakim jest wykonanie 1-go rakietowo - jądrowego uderzenia. Armia uczestniczy w 1-szym uderzeniu, ale nie może go rozpoczynać, bo to pozwoliłoby tylko przeciwnikowi wykonać zmasowane uderzenie w skali strategicznej i byłoby brzmiennym dla nas w skutki trudne do przewidzenia.

Straty, jakie podaliśmy Wam w wyniku odwetowego uderzenia nieprzyjaciela / w granicach 40 - 60 % /, zakładały uprzednie zniszczenie jego operacyjno - taktycznych i operacyjnych środków przenoszenia broni jądrowej, co w Waszym przypadku wskutek pośpiechu czy pochopności zostało udaremnione. Ze względu na realizację zadań szkoleniowych nie przedstawiliśmy Wam skutków spowodowanych tym działaniem. W warunkach rzeczywistych działań byłoby to posunięcie wręcz fatalne w skutkach.

Kilka słów o użyciu wojsk rakietowych w 1-szym uderzeniu jądrowym. Już podczas planowania operacji zaczepnej przyjmuje się, że początkiem użycia wojsk rakietowych armii będzie ich udział w pierwszym zmasowanym frontowym uderzeniu jądrowym.

Z tego względu szczebel frontu będzie planować nie tylko udział wojsk rakietowych armii w pierwszym uderzeniu jądrowym, lecz również przesunięcie ich w toku operacji zaczepnej bez stosowania broni jądrowej, bowiem bez tego nie-możliwe jest wykonanie w sposób zorganizowany jednoczesnych uderzeń jądrowych. Dla celów szkoleniowych sztab 7 A sam to planował.

W toku działań bojowych plan pierwszego uderzenia będzie się stale zmienieł, a w związku z tym mogą się stale zmieniać nie tylko zadania armii w pierwszym uderzeniu jądrowym, lecz również i skład planowanych do tego sił i środków. Jednak zawsze co najmniej 2/3 wojsk rakietowych armii winno być w stałej gotowości.

Analiza stopni gotowości wskazuje, że do czasu stwierdzenia oznak swiadczących o przygotowaniu nieprzyjaciela do zastosowania broni jądrowej, mniej więcej 1/3 rakiet należy utrzymać w gotowości nr 2, pozostałe natomiast w gotowości nr 3. Po określeniu czasu wykonania pierwszego uderzenia rakiety doprowadza się do gotowości nr 1. Ważne też są rejony rozmieszczenie.

Ćwiczenie pokazało, że w pewnych sytuacjach zbyt pochopnie wybierano dla ABROT rejony stanowisk startowych - w pobliżu wielkich przeszkód wodnych i miast, które mogą same być obiektami uderzeń jądrowych nieprzyjaciela.

W związku z gotowością do działań z użyciem BMR d-ctwo 7 A słusznie nakazało dyżury samolotów z bombami jądrowymi na pokładzie. Uzyskano w ten sposób - obrazowo mówiąc - gotowość techniczną do startu nosicieli BMR.

Gotowość bojową wspomnianych samolotów do wykonania konkretnych zadań może być jednak osiągnięta dopiero wówczas, gdy załogi przygotują się do wykonania uderzeń na konkretne obiekty. Jedna w ramach tego przygotowania muszą być rozwiązane problemy zabezpieczenia bojowego / np pokonanie OPL npla / i specjalnego

/ nawigacja, bombardowanie /. W tym celu jednostka nosicieli powinna otrzymywać zawsze aktualne obiekty uderzeń. Jakkolwiek uczestnicy ćwiczenia udzielali dużo uwagi rozpoznaniu lotniczemu, to jednak uszedł ich uwadze aspekt tego rozpoznania, który dotyczy rozpoznania obiektów bezpośrednio przed planowanymi uderzeniami bronią jądrową.

Przejście do działań bojowych z użyciem środków jądrowych potwierdziło niewłaściwość poprzednio podjętej decyzji odnośnie przydzielenia dywizjom sześciu z pośród siedmiu posiadanych mbw i pozostawienia w odwodzie tylko jednego mbw.

Z drugiej strony potwierdziła się słuszność utrzymywania RBA, co najmniej w dwóch rejonach, gdyż silne obezwładnienie bronią jądrową jednej części tyłów nie przekreśliło możliwości / w prawdzie w ograniczonym zakresie / utrzymywania ciągłości zaopatrywania.

4. Kierowanie operacją zaczepną armii w warunkach obustronnego stosowania BMR.

Kierowanie operacją w warunkach obustronnego użycia broni jądrowej będzie rzeczą bardzo trudną i skomplikowaną.

Zmasowane uderzenie rakietowo - jądrowe poprzez ogromną siłę rażenia spowodują masowe straty / całych pododdziałów i oddziałów, a nawet ZT /, uczynią wyrwy w ugrupowaniu taktycznym i operacyjnym wojsk. Będą to zmiany nie tylko ilościowe, ale i jakościowe. Radykalnym zmianom ulegnie również teren, szczególnie lesisto - górzysty, jakim był w pasie 7 A las TURYŃSKI. Ponadto nie bierzemy pod uwagę czynnika moralno - psychicznego / bo trudno go sobie wyobrazić jaki wywoła wśród wojsk pierwsze zmasowane uderzenie jądrowe.

Czas na odtworzenie dowodzenia, organizację likwidacji skutków uderzeń jądrowych i dalsze dowodzenie będzie wahał się w granicach 3 - 4 godzin i więcej dla dywizji, a 4 - 6 godzin dla armii. Należy to uznać, jako minimum na wykonanie wyżej wymienionych zadań. Takie też czasy założyliśmy w sytuacji operacyjnej.

Decyzja z sytuacji / na 4,00 4.5 /, tj po obustronnych uderzeniach jądrowych w dużej mierze zależała od odtworzenia dowodzenia i łączności, zebrania danych i ich właściwej oceny. Ćwiczący w założonych mi referatach / w dniu 27 marca o godzinie 10-ej / dokonali tego właściwie i z pełnym uwzględnieniem realiów, a szczególnie zaistniałych trudności.

Sytuacja w tym etapie gry uległa radykalnej zmianie nie tylko ze względu na obustronne straty, zmiany terenowe, ale również ze względu na ogólną sytuację i konfigurację frontu.

Z oceny nieprzyjaciela wynikło, że utracił on możliwość dalszego rozwijania natarcia.

3 APanc zdecydowanie wysunęła się do przodu, a 15 APanc skutecznie biła 2 KA / N /, uchwytując przyczółki na rz. WEZERA. W tej sytuacji jedyną dywizją, która mogła przejść do obrony na rz. WEZERA, wzmacniając 2 korpus niemiecki była 9 dywizja amerykańska. Dywizja ta poniosła około 50 % strat. W związku z tym należało przewidywać, że 15 APanc będzie uzyskiwać w dalszym ciąg powodzenie.

Powodzenie 15 APanc we współdziałaniu z ćwiczącą 7 A stwarzało zagrożenia dla całej Centralnej Grupy ARmii.

W razie przystąpienia Francji do wojny Centralna Grupa Armii byłaby w stanie dalej kontynuować działania zaczepne, a tak to musiała wstrzymać natarcie i rozpocząć wycofanie.

Wycofanie korpusów amerykańskich stwarza z kolei liczne możliwości dokonywania zwrotów zaczepnych przez te korpusy. W sumie Centralna Grupa Armii znalazła się w położeniu krytycznym, a jej południowe skrzydło działaniem od północy 7 A i 15 APanc z południa winno być odcięte i okrążone w krótkim czasie. Do takiej oceny doszli ćwiczący i ocena ta była słuszna.

Wychodząc z tej oceny sił nieprzyjaciela, frontu i dostępności terenu, główny wysiłek 7 A należało przenieść na prawe skrzydło i działając w poszerzonym pasie / co się stało możliwe dzięki przesunięciu 3 APanc i oddziałów frontowych do przodu / we współdziałaniu z 15 APanc wykonać postawione zadanie. Chcę zaznaczyć, że dopiero w tej sytuacji zaistniała realna możliwość i potrzeba obejścia lasu Turyńskiego. Zadanie to należało wykonać poprzez szybkie i zmasowane

wprowadzenie do bitwy 2-go rzutu 7 A. Przedstawiona przez ćwiczących decyzja rokowała jego realizację.

Specjalnych uwag do niej nie było. Rozegranie tej decyzji było końcową fazą gry wojennej ; podane ono zostało metodą informacyjną.

Do ważniejszych problemów z punktu widzenia OPL w tym okresie zaliczyć należy manewr siłami i środkami OPL w celu osłony dywizji 7 A, wprowadzonych do bitwy w byłym pasie działania 3 APanc / prawego sąsiada /. Manewr ten wiązał się z jednej strony z przewidywanym oddziaływaniem lotnictwa przeciwnika na wojska 7 A, z drugiej zaś - z potrzebą osłony manewrujących dywizji szczególnie na rubieży rz. WERRA, gdzie dywizje te były najbardziej narażone na uderzenia z powietrza.

Do osłony manewrujących dywizji 7 A wydzielono 17 pułk rakiet przeciwlotniczych, batalion zakłóceń radiolokacyjnych celowników bombowych i znaczną część sił współdziałającej 3 DLM, co należy uznać za prawidłowe i możliwe do wykonania.

W wypadku manewru oddziałami obrony przeciwlotniczej na ważne i zagrożone kierunki należy mieć na uwadze również odpowiednio wcześniejszy manewr i uruchomienie niezbędnej liczby radiolokacyjnych posterunków wykrywania i naprowadzania, bez których skuteczność osłony wojsk w nowych rejonach może być problematyczna. Głównie dotyczy to osłony ze strony lotnictwa myśliwskiego.

Wojska rakietowe i artyleria poniosły znacze straty w granicach 30 % początkowych stanów i stały przed trud - nym zadaniem zabezpieczenia dalszych działań związków ogólno wojskowych. Ze względu na zablokowanie pasma wzgórz i lasów Turyngii zmuszone one zostały wraz z wspieranymi związkami dokonać głębokiego manewru i w bardzo krótkim czasie zorganizować ogniowe przygotowanie wejścia do bitwy 2-go rzutu 7 A.

W niełatwej sytuacji ćwiczący oficerowie właściwie obliczyli możliwości ogniowe, w sposób uzasadniony zaplanowali nowe uderzenie rakietowo - jądrowe i obezwładnienie nieprzyjaciela ogniem artylerii. Trzeba szczególnie zaakcentować ciągłe dążenie dowództw armii i dywizji oraz sztabów wojsk rakietowych i artylerii do niszczenia środków napadu jądrowego nieprzyja - ciela.

Należy pamiętać, że w toku operacji zaczepnej, jednym z najtrudniejszych zadań jest walka ze środkami napadu jądrowego. Obejmuje ona takie przedsięwzięcia, jak rozpoznanie, podjęcie decyzji do zniszczenia, postawienie zadań wykonawcom, wyko - nanie uderzenia i kontrolę wyników rażenia.

W rozgrywanej sytuacji po uderzeniach jądrowych stanął problem min jądrowych. Nie jest to zagadnienie w pełni jasne i wymaga ono dalszych studiów. Na bazie dotychczasowych uo - ogólnień przyjmujemy, że winny się tym zajmować oddziały torujące, zorganizowane na bazie poszczególnych dywizji, najczęściej pierwszorzutowych. Dużą perspektywę mogą mieć również oddziały torujące na śmigłowcach. Ostateczna jednak likwidacja min jądrowych w ramach oddziałów torujących należeć będzie do saperów.

W przyszłości przewiduje się w składzie ABSap mieć batalion specjalny, na bazie którego można będzie organizować oddziały pokonywania zapór jądrowych.

W zaistniałej sytuacji tyłowej budzi poważne wątpliwości możliwość odtworzenia zapasów w 17 DZ / AR /, zgromadzenie i przekazanie niezbędnych środków materiałowych dla wprowadzonyc kolejno w tym dniu 15 i 20 DPanc, ponieważ rzut tyłów który posiadał niezbędne środki materiałowe znajdował się od zaopatr wanych związków taktycznych w odległości ok. 120 km. Nastąpił zmiana marszrut ADS, a co za tym idzie i konieczność organizowania rozpoznania oraz obsługi nowo wybranych dróg. Ponadto należy doliczyć co najmniej kilka godzin niezbędnych na odtworzenie systemu dowodzenia tyłami. Przyjęte decyzje i rozwiązania problemów tyłowych oceniam pozytywnie.

W tym etapie ćwiczenia również bardzo istotnym problemem było odtwarzanie systemu dowodzenia i łączności obezwładnionych bronią jądrową nieprzyjaciela. Odtwarzanie systemu dowodzenia i łączności jest bardzo trudne i wymaga bezpośredniej pomocy związkom taktycznym ze strony wyższego dowództwa. Pierwsze podstawowe czynności muszą być skierowane na zapewnienie napływu informacji o stanie i położeniu obezwładnionych oddziałów i związków taktycznych, a poza tym stworzeniu odpowiednich warunków do kierowania akcją awaryjno-ratunkową, jak również wyprowadzaniem ocalałych oddziałów z rejonów porażenia oraz przeformowywania ich w oddziały zbiorcze.

Najszybciej można odtworzyć naruszony system łączności radiowej, a następnie łączność radiolinniową. W pierwszej kolejności musi być odtwarzana łączność z oddziałami i związkami pierwszego rzutu. W drugiej kolejności odtwarzać należy

łączność z oddziałami i związkami drugiego rzutu. W trzeciej kolejności - łączność współdziałania w ramach armii i dywizji oraz łączność w relacjach okrężnych.

W okresie odtwarzania systemu dowodzenia i łączności najkorzystniej jest wykorzystywać śmigłowce łącznikowe i powietrzne punkty dowodzenia, o czym nie zawsze pamiętano w dywizjach oraz w sztabie 7 A.

W przeprowadzonej grze sztab 7 A / a pośrednio i sztaby ćwiczących dywizji oraz ABROT / korzystał z kilku algorytmów, przy pomocy których dokonano obliczeń na EMC dla potrzeb OPL, WRiArt oraz tyłów 7 A. Wyniki i pomoc tego typu obliczeń wskazują na potrzebę dalszego i szerszego ich wykorzystywania w praktyce gier i ćwiczeń z wojskami. Więcej również należy korzystać z technicznych środków łączności, które mimo stworzonych przez nas dużych możliwości, nie zostały w pełni wykorzystane.

x x

W swoim wystąpieniu główny nacisk położyłem na ogólne problemy z częstrzym przywiązaniem ich do sztabu armii. To wcale nie znaczy, że nie widzieliśmy i nie doceniamy pracy ćwiczących zespołów dywizyjnych i 7 ABROT.

Wszyscy ćwiczący pracowali sumiennie i z dużym zapałem, włożyli wiele wysiłku i twórczej pracy, aby jak najlepiej wywiązać się z postawionego im zadania. Szczególnie przyjemnie było słuchać referatów wygłaszanych na podstawie sytuacji wrysowanej na mapie bez korzystania z pisanego tekstu. Nie można również pominąć milczeniem faktu, że wielu z Was

ćwiczyło w grze na innych stanowiskach w stosunku do posiadanej specjalności, co nie ułatwiało a utrudniało wykonanie zadania.

x

x x

Za włożony trud i wysiłek składam wszystkim ćwiczącym w imieniu służby żołnierskie podziękowanie. Dziękuje również moim zastępcom, oficerom - rozjemcom, grupie operacyjnej i podgrywce - za właściwą organizację i przeprowadzenie gry na wysokim poziomie.

/ _____ /

Wydruk. w 3 egz.
Egz.nr. 1 - 3 Bibl.Szkol.
Wyk. płk Bełczewski
Druk. K.T.
Nr kś.masz. 067
Nr brudn.

T A J N E
Egz.Nr. 1.

OMÓWIENIE PIERWSZEGO TURNUSU KURSU
PRZESZKOLENIA KIEROWNICZEJ KADRY
DOWÓDCZEJ WOJSKA POLSKIEGO

W dniu dzisiejszym obywatele oficerowie kończą dwumiesięczny Kurs Przeszkolenia Kierowniczej Kadry Dowódczej Wojska Polskiego, zorganizowany przy Akademii Sztabu Generalnego.

Cele szkoleniowe kursu zakładały doskonalenie i pogłębienie wiedzy wojskowej oraz umiejętności dowódczo - sztabowych w zakresie sztuki operacyjnej i taktyki, a także ujednolicenie i uaktualnienie poglądów na charakter współczesnej operacji i walki.

Zadania postawione przed Wami były przez wszystkich oficerów właściewie rozumiane. Znajdowało to wyraz w uporczywej i systematycznej pracy do późnych godzin wieczornych a często i w nocy oraz w dni wolne od zajęć.

Wszystkich cechowało dążenie do gruntownego opanowania i zgłębienia wiedzy, właściwie pojęte koleżeństwo pełne zaangażowanie w procesie szkolenia oraz głębokie poczucie odpowiedzialności za realizację postawionego zadania na możliwie najwyższym poziomie. Wyraziło się to między innymi w tym, że oficerowie o większym w danej dziedzinie zasobie wiedzy i doświadczeniach przekazywali je całemu kolektywowi grupy i kursu podczas przygotowania się do zajęć i w toku ćwiczeń.

Określony wkład w tym zakresie wniósł każdy ze szkolonych oficerów. Na szczególne podkreślenie zasługuje przekazanie cennych doświadczeń, opartych na długotrwałej praktyce dowódczo - sztabowej generałów: DĘBICKIEGO, MAZURA, KOLASY i STECA; pułkowników: PŁECHY, MAJEWSKIEGO, KRUCZKA, BĄKA, i PECIAKA.

Wiele cennych wiadomości i śmiałych rozwiązań operacyjno - taktycznych w toku kursu przekazali pułkownicy: CZOPOWIK, PODCHOROWSKI, JANISZEWSKI, ZIELIŃSKI, BANACH, PĄTEK, SOMOW, BONCZAR, WĄSOWSKI, ŚWIERCZ, i SOKOŁOWSKI.

Doceniamy w pełni pozytywną rolę jaką spełnili w procesie szkolenia oficerowie z bogatą praktyką i doświadczeniem reprezentujący poszczególne rodzaje wojsk i służb, przekazanie wiadomośc z dziedziny organizacji i taktyki tyłów przez płka WOJNIAKA, z wojsk rakietowych i artylerii przez pułkowników RESZCZYŃSKIEGO MISIEWICZA, MYŚLIŃSKIEGO, i MAZIJA, z organizacji działań i wykorzystania w operacji i walce wojsk inżynieryjnych przez pułkowników SOROKĘ i JACKIEWICZA, z działań wojsk obrony przeciwlotniczej przez pułkownika BUKOWSKIEGO oraz z wojsk łączności i radiotechnicznych przez pułkowników KRYNICKIEGO i SKIERSKIEGO, przyczynili się w znacznej mierze do pogłębienia wiedzy z tych dziedzin przez wszystkich uczestników kursu. Szereg doświadczeń i wiadomości przekazanych przez oficerów pozwolą kadrze naukowo - dydaktycznej na wzbogacenie treści przedmiotów nauczanych w naszej uczelni.

O właściwym stosunku do szkolenia i wysokim Waszym zaangażowaniu świadczą takie fakty jak:

- dążenie do maksymalnego wykorzystania czasu w celu doskonalenia wiedzy;

- rzetelne przygotowanie się do seminariów, zajeć grupowych i gry wojennej;

- wysoka samodzielność w rozwiązywaniu zadań operacyjno-taktycznych;

- analityczno-krytyczne podejście do przerabianych na kursie problemów szkoleniowych.

Na przykład: ażeby nie tracić czasu na dojazdy do domu oficerowie mieszkający w Warszawie pozostawali przez wiele dni i nocy w internacie na terenie ASG; płk CZOPOWIK pomimo poważnej choroby i zwolnienia od zajęć wykonał pracę kontrolną; gen. bryg. STEC poświęcił dzień wolny od zajęć na zapoznanie się z tymi ćwiczeniami, które zostały przeprowadzone podczas jego usprawiedliwionej nieobecności.

Podczas seminariów oficerowie chętnie uczestniczyli w dyskusji, swobodnie przedstawiali swoje poglądy na różne zagadnienia dotyczące organizacji i prowadzenia operacji zaczepnej, natarcia dywizji i działań obronnych.

Na zajęciach grupowych, niemal zawsze w każdej grupie szkoleniowej było szereg różnych oryginalnych decyzji. Omawianie dobrych i słabych stron każdej z nich na forum grupy, często w gorącej lecz zawsze taktownej dyskusji, przyczyniło się w znacznej mierze do osiągnięcia celów szkoleniowych. Śmiałą wymianę myśli zawartych w decyzjach i ich uzasadnieniach można uznać za jedną z największych osiągnięć kursu. Jest to tym bardziej cenne, że jego twórcami byliście Wy sami - uczestnicy szkolenia.

Wysokie zaangażowanie, rzetelny stosunek do pracy, właściwie pojęte koleżeństwo na kursie i swobodna wymiana poglądów stwarzały warunki dla pogłębiania wiedzy operacyjno-taktycznej i szybkiego opanowania umiejętności w zakresie wypracowania decyzji i wprowadzenia jej w życie.

Należy podkreślić, że oprócz pracowitości, aktywności i pełnego zaangażowania w procesie szkolenia, wszyscy uczestnicy kursu wykazali wzorową dyscyplinę, skromność i szczególny takt zarówno w stosunku do wykładowców jak i kolegów niższych stopniem.

Te ważne czynniki, rzutujące na stosunki międzyludzkie, stwarzały pełną harmonii atmosferę pracy i przyczyniły się w niemałym stopniu do osiągnięcia dobrych rezultatów szkoleniowych.

Pewnymi sprawdzianami zasobów wiedzy, poprawności rozumowania kategoriami operacyjno-taktycznymi i operatywności w podejmowaniu decyzji oraz formułowaniu zadań bojowych, była praca kontrolna z operacji zaczepnej, podejmowane decyzje na zajęciach grupowych i przeprowadzona gra wojenna. Wykazały one, że prawie wszyscy uczestnicy kursu w stosunkowo krótkim czasie są w stanie podjąć uzasadnioną decyzję do operacji zaczepnej /działań bojowych/,wrysować ją na mapę i sformułować zamiar oraz zarządzenia bojowe.

Z satysfakcją mogę stwierdzić, że prace kontrolne, w których założona sytuacja operacyjno taktyczna była bardzo trudna, zostały przez Was wykonane na poziomie świadczącym o dobrej znajomości sztuki operacyjnej i taktyki oraz dość wysokich umiejętnościach w pracy na mapie i formułowania swoich myśli. Większość opracowanych przez Was zamiarów i zarządzeń bojowych, nie tylko że nie budzi merytorycznych zastrzeżeń lecz odpowiada wymogom współczesnego dowodzenia. Treść ich jest wyrażona jasno i zwięźle.

Do najlepiej opanowanych zagadnień przez oficerów kursu można zaliczyć:

- zasady organizacji i prowadzenia armijnej operacji zaczepnej i natarcia dywizji w warunkach stosowania broni jądrowej;

- organizację natarcia na obronę nieprzyjaciela bez stosowania broni jądrowej;

- ogólne zasady obrony;

- wypracowanie decyzji i planowanie operacji /działań bojowych/;

- wykorzystanie wojsk rakietowych i wojsk inżynieryjnych.

Z całokształtu problemów dotyczących organizacji prowadzeni działań bez użycia broni jądrowej gruntowniejszego przyswojenia wymagają zagadnienia dotyczące najskuteczniejszych sposobów prowadzenia operacji i sprawnego przejścia od działań konwencjonalnych do działań z użyciem broni jądrowej.

Z dziedziny dowodzenia należy większą uwagę poświęcić zagadnieniu szybkiego przekazywania zadań bojowych. Niedomaganie to uwidoczniło się szczególnie podczas przeprowadzonej gry wojennej, na której zadania bojowe do dywizji docierały po stosunkowo długim czasie od momentu rozpoczęcia wypracowania decyzji.

Terminowe doprowadzenie zadań bojowych do wykonawców na współczesnym polu walki jest jedną z najważniejszych funkcji dowodzenia i niezbędnym warunkiem wprowadzenia decyzji w życie.

Do słabiej opanowanych zagadnień należy zaliczyć także wykorzystanie lotnictwa operacyjnego i współdziałanie pomiędzy armią ogólnowojskową i związkami lotnictwa operacyjnego. Wydaje się, że znacznie lepszemu opanowaniu tych zagadnień sprzyjać będzie niewątpliwie wspólne szkolenie na przyszłym kursie również oficerów z lotnictwa operacyjnego.

Jak wykazała przeprowadzona gra wojenna, bardzo wiele jest do zrobienia w dziedzinie organizacji pracy dowódców i sztabów w zespołach ludzkich, w warunkach zbliżonych do polowych punktów dowodzenia.

Przedstawione uwagi dotyczące słabiej opanowanych zagadnień nie pomniejszają bynajmniej Waszego dużego wkładu pracy w celu pomyślnej realizacji postawionego przed kursem zadania. Dzięki właściwej, aktywnej Waszej postawie oraz szczególnie rzetelnej i ofiarnej pracy założone w programie cele szkoleniowe zostały w pełni osiągnięte.

Program kursu wymagał od Was szeregu wyrzeczeń, żmudnej i wytężonej pracy do późnych godzin wieczornych. Jednakże dzięki temu wysiłkowi, którego nie szczędziliście w procesie szkolenia, mogę zameldować Ministrowi Obrony Narodowej, że postawione przed kursem zadanie zostało w pełni wykonane.

Dziękuję Wam za wysiłek, za żołnierską postawę w wykonywaniu obowiązków. Szczególnie pragnę podziękować starszym grup generałom DĘBICKIEMU, MAZUROWI i KOLASIE.

Bądę Wam bardzo wdzięczny za utrzymanie zadzierżgniętej więzi z Akademią po zakończeniu kursu.

Życzę Wam pomyślności w dalszej pracy na zajmowanych stanowiskach i wiele zadowolenia i sukcesów w życiu osobistym.

Wydruk.w 1 egz.
Egz. Nr 1 - - - Bibl.Szkol.
Wyk. płk Bidziński
Druk. K.T.
Nr kś. masz. 068
Nr bnudn. 83/220/66

BIBLIOTEKA SZKOLENIOWA UZ
Nr ewid.
486 IM. OSKARA K. SZTENDERSKIEGO